

НАЙДАВНІЙША ЗАΧОВАНА КСИЄГА МЕТРЫКАЛНА КОЌЦИОЛА КАТЕДРАЛНЕГО МІАСТА ЛЬВОВА. РЕС.: *КНИГА ШЛЮБІВ ЛАТИНСЬКОЇ КАТЕДРИ ЛЬВОВА 1554–1591 РР.* / УПОРЯД. Б. ПЕТРИШАК; НАН УКРАЇНИ. ІН-Т УКРАЇНСЬКОЇ АРХЕОГРАФІЇ ТА ДЖЕРЕЛОЗНАВСТВА ІМ. М. С. ГРУШЕВСЬКОГО. ЛЬВІВСЬКЕ ВІДДІЛЕННЯ; ЦДІА УКРАЇНИ, М. ЛЬВІВ. – ЛЬВІВ, 2017. – 308 С. – (ЛЬВІВСЬКІ ІСТОРИЧНІ ПРАЦІ. ДЖЕРЕЛА. – ВИП. 8), С. 306

W ostatnim dziesięcioleciu genealogia zyskała wielkie zainteresowanie w świecie, również wśród Ukraińców. Ludzie intensywnie poszukają krewnych poprzez różne bazy danych, sieci społecznościowe oraz fora internetowe, interesują się także nowymi technologiami, takimi jak badania DNA. Ważne znaczenie dla tego procesu miało otwarcie dostępu do Archiwów Służb Specjalnych w 2015 r. Wskutek tego osoby zainteresowane poszukiwaniem informacji o swoich przodkach, ofiarach aresztów i zesłań, mogą korzystać z materiałów które wcześniej były tajne. Zwiększyła się również ilość osób zajmujących się kwerendami genealogicznymi, tak w archiwach ukraińskich, jak i za granicą.

Bardzo ważnym działem badań genealogicznych, które w ciągu wieków nie tracą na swojej wartości są księgi metrykalne przechowywane w państwowych, kościelnych i prywatnych archiwach Ukrainy oraz krajów sąsiednich. Obecnie bardzo istotne jest ułatwienie dostępu do ich treści (poprzez publikowanie lub umieszczenia skanów dokumentów online). Właśnie takie zadanie postawiła przed sobą dr Bohdana Petryszak w edycji księgi metrykalnej Katedry Łacińskiej miasta Lwowa za 1554–1591 r. Autorka – młoda lwowska badaczka, pracownik Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego we Lwowie, specjalistka od dziejów kancelarii miejskiej oraz społeczeństwa Lwowa XIV–XVIII w.

Jak zauważa badaczka, celem książki jest nie tylko edycja najstarszej znanej księgi metrykalnej Lwowa, która obecnie znajduje się na terenie Polski, ale także *opracowanie zasad archeograficznych edycji źródeł i scharakteryzowanie kwestii identyfikacji, katalogowania i wydania ksiąg metrykalnych na Ukrainie* (s. 5). W obszernej przedmowie B. Petryszak szczegółowo scharakteryzowała historiografię przedmiotu oraz historię tradycji prowadzenia metryk w kościele katolickim, a także przedstawiła sposób w jaki powstała kolekcja ksiąg metrykalnych Archiwum Lwowskiego. Na podstawie zawartości wpisów wyjaśniła niektóre zagadnienia z zakresu demografii historycznej i topografii miasta Lwowa, genealogii i etymologii,

a także historii społecznej (s. 17–22). Opisano również podstawy archeograficzne publikacji i zasady sporządzania materiałów pomocniczych i informacyjnych (skorowidzów imion i nazw geograficznych oraz wykazów skrótów; s. 22–24). Autorka starannie odnotowała miejsce archiwizacji najdawniejszych ksiąg diecezji lwowskiej i przemyskiej, jak również zasygnalizowała, że wydana przez nią metryka jest jedną z najdawniejszych znanych ksiąg ślubów nie tylko na terenie dzisiejszej Ukrainy, ale i Polski - starszą jest Księga ślubów Kościoła Mariackiego w Krakowie (1548–1586).

Unikatowość opublikowanego źródła polega na tym, że po pierwsze to najstarsza zachowana metryka sakramentów z obszaru obecnej Ukrainy, a po drugie, jest to jeden z tych nielicznych egzemplarzy metryk, które powstały na terenie Europy przed Soborem Trydenckim 1565 r., czyli jeszcze przed oficjalnym wprowadzeniem obowiązku odnotowywania sakramentów. Ten dobrze zachowany zabytek historyczny zasługiwał na edycję i rozpowszechnienie jego treści dla szerokiego grona naukowców. Obecnie najdawniejsza Księga metrykalna Katedry Lwowskiej jest przechowywana w Dziale Rękopisów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Początkowo była przechowywana w Archiwum Kapituły Lwowskiej, z czasem (na początku XIX w.) została przeniesiona do Ossolineum, skąd jako część kolekcji księgozbioru po II Wojnie Światowej trafiła do Wrocławia. Spośród historyków polskich opracowaniem treści tego źródła zajmował się Mieczysław Gębarowicz, który z nieznanых powodów nie opublikował go. Do początku lat 1990-ch nie budziła ona zainteresowania historyków.

Bardzo obszerną część przedmowy zajmuje charakterystyka historiografii, w której dr Petryszak podzieliła wszystkie opracowania na 2 kategorie: prace teoretyczne oraz edycje tego typu źródeł, które są wykorzystywane przez badaczy do uzupełnienia własnych opracowań. Na Ukrainie dotychczas brakowało gruntownych opracowań genealogiczno-demograficznych. Dopiero od początku lat 2000-ch na podstawie metryk kościelnych wydawane są pierwsze prace syntetyczne. O wiele lepiej rozwijała się historiografia polska. W ciągu XX w. demografia stała się odrębną dyscypliną historyczną. Cały czas prowadzone są inwentaryzacje metryk, ocyfrowanie oraz publikacja na stronach internetowych, często również są wydawane edycje źródeł. Właśnie doświadczenia historyków polskich były podstawą oraz wzorem dla recenzowanej pracy.

Autorka ujawnia wewnętrzne i zewnętrzne cechy opublikowanej książki, w szczególności opisuje stan zachowania źródła, paleografię oraz strukturę wpisów (s. 16–17). Pisało ją kilka osób, tożsamości których nie udało się zidentyfikować. Na początku pismo wyraźnie gotyckie, które w ciągu 40 lat zmienia się na kursywę. Język również zaznał zmian – od łacińsko-polskiego do makaronicznego. Warto

zauważyć, że struktura wpisów nieco różniła się od wzorców wprowadzonych Soborem Trydenckim i najbardziej była podobna do metryki ślubów m. Radomia (1591–1687). Każdy wpis (ogółem jest ich 4 843) składa się z dwóch części – danych o narzeczonym i narzeczonej, zdarzały się również wypadki braku informacji o jednej ze stron. Oprócz miejsca pochodzenia notowano często też zawód narzeczonego, rzadziej narzeczonej (dane o jej ojcu czy pierwszym mężu). Świadków prawie nigdy nie notowano, oprócz jednego wypadku, nie ma również wiadomości o księżach udzielających ślubu. Czasami wpisywano okoliczności sakramentu, np. „pojednani później”, „nie brali tutaj ślubu”, „nie pobrali się”, w jednym wpisie zanotowano – „Cieśla z przedmieścia Krakowskiego pojął kucharkę od doktora Kampiana”. Ciekawe spostrzeżenie autorki – od początku lat 1570-ch najczęściej są używane nazwiska, które tworzą od wykonywanego zawodu, imienia czy nazwiska ojca lub przezwiska. Analiza pochodzenia narzeczonych ujawnia, że większość osób, wpisanych do metryki, pochodziło ze Lwowa, lub miasteczek województwa ruskiego czy krakowskiego. Nie ma również nic dziwnego w ożenku ze lwowiankami mieszkańców Gdańska: Jakuba złotnika (s. 67) czy Dominika cyrulika (s. 91). Zainteresowanie budzi natomiast sposób w jaki poznali się i pobrali Anna wdowa z Bydgoszczy z Jerzym Klaczkowiczam z podlwowskiej wsi Hołowsko (s. 123)?

Ważne znaczenie mają skorowidze imion i nazw miejscowości, które są bardzo pomocne w pracy nad źródłem. Wszystkie materiały pomocnicze i informacyjne spisane są w języku łacińskim. Jeżeli w tekście spotykana jest różna pisownia miejscowa lub osobowa podano ją w nawiasie.

Omawiana publikacja szczególnie przydatna będzie historykom Lwowa, gdyż jej treść to setki imion i nazwisk znanych przedstawicieli elity władzy lub mniej znanych mieszczan tego miasta, mieszkańców lwowskich przedmieść i przedstawicieli stanu szlacheckiego i chłopów, bogatych kupców i biedaków. W zapisach metryki możemy prześledzić zjawisko nepotyzmu, powiązania rodzinne, politykę ślubną elit władzy (Szolców, Szolc-Wolfowiczów, Kampianów, Boimów, Alembków, Jelonków, Głaczów), jak również mieszczan czy przedmieszczan. Zauważalnym jest fakt, że w omawianym okresie miała miejsce migracja mieszkańców przedmieść oraz pobliskich miasteczek do Lwowa. Przeprowadzki realizowali poprzez zawieranie małżeństw z córkami lub wdowami mieszczan lwowskich, w kilku wypadkach możemy wnioskować o ożenku w celu podwyższenia statusu społecznego – w większości dotyczyło to środowiska rzemieślniczego, np. czeladnicy i podmajstrowie pobierali się z wdowami po mistrzach cechowych.

Metryka małżeństw jest także wyjątkowym materiałem dla mikrohistorii mieszczaństwa lwowskiego. Ponieważ uzupełnia ona niekompletne zbiory

źródłowe tego okresu oraz stawia przed historykami nowe pytania badawcze. Specjaliści z dziedziny genealogii mogą w niej znaleźć dużo teoretycznej informacji dotyczących powstawania, prowadzenia i przechowywania ksiąg metrykalnych na terenie obecnej Zachodniej Ukrainy. Dokładniejsze zbadanie edytowanego źródła bez wątpienia pomoże historykom w ujawnieniu kolejnych ciekawych faktów z historii Lwowa.

Olga Hul

Lwów